Ner. 6. Poniedziałek 9. Stycznia 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Wiadomość o budowie kolei żelaznej w obwodzie bocheńskim i tarnowskim.)

Tarnów, w grudniu. Budowa kolei żelaznej w obwodzie bocheńskim i tarnowskim z wyjątkiem kilku mniej ważnych punktów komunikacyjnych jest już zupełnie ukończona. Liczba pomostów i wiaduktów na całej przestrzeni z Bochni do Dembicy wynosi 75, między temi 67 o jedynym łuku, cztery o dwóch, a cztery o trzech łukach. Dwadzieścia dwa pomostów mają żelazne a 53 kamienne sklepienia. Na pomienionej przestrzeni wybudowano 50 domków dla straży. Poziomą budowę można w długości $9^1/_2$ mili uważać za skończoną, na przestrzeni półtrzecia mili jest ta budowa zupełnie horyzontalną. Najwyższa pochyłość jest w okolicy Tarnowa, mianowicie 1250 na przestrzeni 3950 sążni.

Na szczególną wzmiankę zasługuje wspaniały most na Dunajcu. Ta rzeka ma jak wiadomo, swoje źródło w Karpatach i wpada wezbrana licznemi pobocznemi rzeczkami do Wisły. Jest spławna i bardzo rwiąca. Często po ulewach występuje z brzegów i wyrządza znaczne szkody, mianowicie pod Wojniczem dwie mil od Tarnowa, gdzie lewy brzeg obszerną tworzy równinę. Rzadko się zdarza rok, w którymby powódź nieuszkodziła albo niezerwała mostu wiodącego przez gościniec pocztowy. Znaczna szerokość rzeki i niski lewy brzeg wymagały rozszerzenia budowy mostu i budowli wstępnych. Sam most ma 297 n. a. sążni długości; ma 33 arkad po 9 sążni szerokich. Ogromne kobylnice chronią 31 olbrzymich filarów wybudowanych częścią w wodzie częścią na piaszczystym brzegu. Niemniej wielkiego rozmiaru są tamy, które wzdłuż brzegu Dunajca na dość długiej przestrzeni wybudowano. Użyto do tego po największej części ciosowego kamienia.

Na wzór tego mostu wybudowany jest także most na Biale pod Tarnowem. Spoczywa na czterech filarach i ma pięć arkad, z których trzy po dziewięć a dwie po sześć sążni są szerokie. I tutaj musiano zakładać rozległe tamy, które na prawym brzegu już są ukończone, a po lewym brzegu na wiosnę się ukończą. Obadwa mosty są kryte. — Most na Uszwicy o pięciu arkadach po 9 sążni szerokości, nie jest jeszcze ukończony ale na przyszłą wiosnę zupełnie będzie gotów. — Most na Wisłoce pod Pilznem należy także do wiekszych budowli. Ponieważ ta rzeka z wielu względów te same ma przymioty co Dunajec, musiano przeto wystawić trzynaście arkad po 9 sążni szerokich, a filary ochroniono potężnemi kobylnicami od nawału wielkiej masy lodu, którą ta rwiąca rzeka zazwyczaj na wiosnę z sobą unosi. — Mniejsze budowle są pomosty na rzeczce Watek, dzielącej miasto Tarnów od przedmieścia Zabłocie. Wszystkie to budowle wykonane są w pięknym stylu i odpowiednio celowi. *(W. Z.)*

(Dar Jego c. k. Apost. Mości na rzecz ubogich mieszkańców Wiednia.)

Wiédeń, 1. stycznia. Jego c. k. Apost. Mość raczył podczas Swego pobytu w Mnichowie zaasygnować sumę *czterech tysięcy* reńskich mon. konw. z Swej prywatnej kasy do rozdania między prawdziwie ubogich i godnych mieszkańców Wiédnia. Ten podarunek Najwyższej łaski użyty już został przez c. k. wiédeńską dyrekcyę policyi stosownie do woli Najjaśniejszego Pana. *(W. Z.)*

(Rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych.)

Wiédeń, 30. grudnia. W wytoczonej kwestyi względem wymiaru dodatkowych należytości okręgowych i gminnych od hut podlegających podatkowi górniczemu postanowiło ministeryum spraw wewnętrznych, ażeby w tych hutach od dochodu *brutto* potrącono wszystkie wydatki obrotu i także kwotę opłacanego podatku górniczego, a potem wykazano *czysty* dochód według zasad przepisów względem podatku dochodowego, a 5procentową kwotę bez dalszego względu na podatek górniczy przyjęto za normę poboru dodatków, które jednak tylko tak dalece mogą być pobierane, o ile dodatki do podatku od dochodów w ogóle mają miejsce. *(W. Z.)*

(Stóletnia rocznica założenia c. k. akademii oryentalnej.)

Wiédeń, 3. stycznia. Dziś obchodzi c. k. akademia oryentalna stuletnią rocznicę swego istnienia. — Przed stu laty założyła wielka Cesarzowa Marya Teresa w mądrości swojej ten instytut, a powszechny udział objawiający się przy ogłoszeniu, że ten dzień uroczyście ma być obchodzony, jest dostatecznym dowodem, że sobie akademia w długim przeciągu czasu całego stulecia najzaszczytniejszą zjednała sławę. — JO. książę arcybiskup wiédeński będzie miał mszę w kościele OO. Dominikanów i uda się po nabożeństwie do akademii, gdzie uczyniono wszelkie przygotowania do uroczystego obchodu dzisiejszej rocznicy. *(W. Z.)*

(Losowanie papierów państwa.)

Wiédeń, 3. stycznia. Przy odbytem dnia 2. stycznia r. b. według przepisów najw. patentu z dnia 21. marca 1818 r. 252. losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę Nr. 71.

Serya ta zawiéra obligacye banku po 5 procent, od N. 63.463, aż włącznie do 64.623, w sumie kapitału 1,005.500 złr. i w kwocie prowizyi według zniżonej stopy 25.137 złr. 30 kr.

Następnie wyciągnięto przy odbytem tego samego dnia losowaniu seryi obligacyi długu wydanych dla ściągnięcia biletów kolei żelaznej Medyolan-Monza-Como, seryę lit. J., w której zawarte są wszystkie tą literą oznaczone obligacye długu państwa.

Nakoniec wyciągnięto przy odbytem siódmem losowaniu biletów kolei żelaznej Medyolan-Monza-Como seryę Nr. 40, i następujące 50 numerów tej seryi padły większe wygrane: Nr. 2505: złr. 20.000; nr. 1173: złr. 5000; nr. 126: złr. 2000; na 800 złr.: nr. 2068 i 2839; na 500 złr.: nr. 2851; na 300 złr.: nr. 891, 2269, 2516, 2622; na 200 złr.: nr. 186, 311, 369, 2304, 2709, 2755; na 100 złr.: nr. 34, 61, 488, 739, 1267, 1716, 2149, 2216, 2418, 2623, 2696, 2983 i 3373; na 50 złr.: nr. 97, 652, 987, 1023, 1364, 1876, 1893, 1996, 2057, 2172, 2400, 2489, 2618, 2759, 3040, 3135, 3309, 3358, 3418 i 3452.

Reszta nieprzytoczonych tu 3550 numerów seryi nr. 40 wygrywają każdy po 14 złr. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 4. stycznia. W telegraficznej komunikacyi prywatnej nastąpiło ważne polepszenie. Włącznie z adresem i podpisem będą teraz w obwodzie niem. austr. zjednoczenia celnego nietylko 20, lecz nawet 25 słów uważać i obliczać jako pojedyńczą depeszę. Zważywszy, że zwykle dopiero dwadzieścia słów może wystarczyć do ułożenia większego sensu, tedy to nowe urządzenie ułatwia znacznie telegraficzną korespondencyę prywatną.

— Przychodzące do Austryi egzemplarze wychodzących w Londynie i Paryżu korespondencyi telegrafowanych podlegają według rozporządzenia ministeryum handlu równie jak inne dzienniki polityczne krajów zagranicznych nie należących do niem. austr. zjednoczenia pocztowego, stósownie do przepisów §. 20. ustawy z dnia 6. września 1853 opłacie steplowej. *(L. k. a.)*

— Według wydanego z c. k. nadwornej i rządowej drukarni spisu znajdują się w następujących obcych państwach c. k. urzęda konzularne i ajencye. W państwie osmańskiem i należących do niego krajach 94, w Algieryi 6, w Marokko 6, w Grecyi 11, na wyspach jońskich 4, w Sycylii 34, w państwie kościelnem 17, w Toskanii 5, w Sardynii 13, we Francyi 19, w Hiszpanii 24, w Portugalii 8, w Anglii 22, w Belgii 1, w Holandyi 3, w państwach rzeszy niemieckiej 11, w Danii 2, w Szwecyi 5, w Rosyi 13, w Ameryce 17, w Indyach wschodnich 6, w Chinach 1. Ogółem 322 urzędów konzularnych i zawisłych od nich ajencyi.

— Z Bukaresztu piszą pod dniem 23. grudnia, że w nocy z dnia 20. na 21. usiłowali Turcy przejść pod Iflis powyżej ujścia Aluty w liczbie 100—200 ludzi, zapewne dla zaopatrzenia się w żywność. Rzéka wprawdzie już była zamarzła, ale lód był jeszcze za słaby do zniesienia większego ciężaru, a nim zaalarmowane przednie straże przybyły na punkt zagrożony, cofnęli się Turcy na tamtą stronę. Potyczka nie odbyła się żadna. *(W. Ll.)*

— Najdalej dnia 31. stycznia 1854 musi być wypłacona przypadająca za ten termin rata na akcye austryackiego banku narodowego nowej emisyi.

Według wydanego pod dniem 9. maja 1853 ogłoszenia pociąga zaniedbanie wypłaty którejkolwiek raty w oznaczonych terminach, stratę prawa do nowej akcyi i stratę wszystkich spłat poprzednio zaliczonych. *(W. Z.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Gradec, 30. grudnia. Dziennik *Gratz. Ztg.* pisze: Po szczęśliwem ocaleniu Jego c. k. Apost. Mości, naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana, zebrało się w naszem mieście grono patryotycznych kobiet i panien, które otrzymawszy wprzód pozwolenie najwyższe, utkały w dowód najżywszej swej radości dywan dla JM. Cesarza, i w najuniżeńszej pokorze przesłały tę pracę swoją na miejsce przeznaczenia.

Jego c. k. Apost. Mość raczył ofiarowany Mu dywan przyjąć najłaskawiej, i polecił JE. c. k. arcyszambelanowi hrabi Karolowi Lanckorońskiemu wyrazić promotorce najwyższe uznanie Swoje pismem następującem:

„Jego c. k. Apost. Mość raczył ofiarowany Mu przez WPanią dywan utkany własnoręcznie wspólnie z wieloma mieszkankami miasta Gradcu przyjąć z wielkiem upodobaniem, wyraził się jak najłaskawiej tak względem doskonałości roboty, tudzież sztucznego i gustownego układu, jak i co do okazanych uczuć, i polecił mi wyrazić WPani, jako promotorce przedsięwzięcia tego, szczególną i najwyższą podziękę Swoją z tą prośbą, żebyś WPani wszystkim paniom, które wzięciem udziału w tej pracy udowodniły czynem godło cesarskie: „Viribus unitis,“ oświadczyła te same wyrazy najwyższego upodobania.

Dopełniając tego dla mnie wielce zaszczytnego polecenia, dołączam z mojej strony zapewnienie wysokiego poważania i to wspomnienie, że dywan pomieniony znalazł w apartamentach cesarskich miejsce przyzwoite dla siebie.“

Jego c. k. Apost. Mości tajny radzca, arcy-szambelan kawaler orderu złotego runa:
Karol hrabia *Lanckoroński* m. p.
(Abbld. W. Z.)

Anglia.

(System decymalny w monecie. — Rada tajna.)

Londyn, 29. grudnia. Słychać znowu, że rząd zaprowadzi w pierwszej połowie roku przyszłego *system decymalny* w monecie krajowej. Ze wszech stron nalegają na to, a komisya izby niższej, której poruczono referat w tej sprawie, oświadczyła się jednomyślnie za nowym systemem. Z zaprowadzeniem tego systemu nie wyjdzie jednak z obiegu kursująca obecnie moneta złota i śrebrna. — Szufryn uważany jako jednostka podzielony będzie na 1000 mils, pół szufryna na 500 mils, moneta koronna na 250, pół monety koronnej na 125, a reński na 100 mils, szyling zawierać będzie 50, a monety sześciopensowe 25 mils; tylko moneta miedziana ulegnie zmianie i będzie bita w sztukach po 1, 2 i 5 mils.

— 30. grudnia. Na odbytej wczoraj w Windsor radzie tajnej pod przewodnictwem królowej, uchwalono zwołanie parlamentu „dla załatwienia spraw“ stanowczo na dzień 31. stycznia. Lordowie Palmerston i Clarendon i markiz of Lansdowne nie byli obecni, zaś lordowie Aberdeen i Granville, tudzież lord kanclerz mieli prywatne posłuchanie u Jej kryl. Mości. *(Zeit.)*

Francya.

(Administracya miejska w Puy podała się do dymisyi. — Ustęp z listu Jego Eminen. kardynała de Bonald do Arcybiskupa Fryburga.)

Paryż, 28. grudnia. W Puy w głównem miejscu departamentu wyższej Loiry, podała się cała miejska administracya do dymisyi.

Z listu Jego Eminencyi kardynała de Bonald, arcybiskupa Lugdunu do arcybiskupa Fryburgu podajemy następujący ustęp: W mieście, gdzie tyle dostojnych biskupów szukało schronienia i pociechy, nie natrafiasz pan na obojętność serc katolickich. Wyrażam panu niniejszem w imieniu Lugduńskiego kleru dyecezalnego i w imieniu licznych pod moim pastorałem połączonych wyznawców wiary katolickiej podziwienie, którem nas napełnia pańska odwaga w obronie wolności kościoła i w utrzymaniu praw biskupich. Wielki przykład stałości biskupa, który pan dajesz w tych dniach słabości i samolubstwa, nie pozostanie bez pożytku; kościół katolicki czerpał od najdawniejszych czasów nową siłę z prześladowania, zawsze wychodził odmłodniony z probierczego ognia doświadczeń. Zasełamy za pana codzień gorące modły do Boga, ażeby skrócił Twoje strapienia i przywrócił pokój Twojej dyecezyi“. *(W. Z.)*

(Stan rzeczy w południowych departamentach Francyi.)

Dziennik *„K. Z.“* skreślił smutny stan stosunków w południowych departamentach Francyi. Żniwa chybiły całkiem, drożyzna wielka i głód prawie powszechny. Robotnicy fabryczni nie mogą się z pracy rąk swoich już wyżywić. Dawniej zaciągało się wielu do wojska, lecz teraźniejszy system w przyjmowaniu ochotników wojskowych nowe położył w tej mierze trudności. W ogóle skłania się Francuz tylko z trudnością do wychodźtwa, a rząd francuski nie może mimo wszelkich ofiar znaleźć dostatecznej liczby osadników dla kolonizacyi Algieryi. Wypadki zaszłe w Lugdunie powtórzyły się i w Marsylii. Fabryki mają wprawdzie dość zatrudnienia, mimo to jednak narzekają powszechnie, a mianowicie od czasu przerwania komunikacyi handlowych ze wschodem. *(A. B. W. Z.)*

Belgia.

(Sprawy senatu.)

Bruxela, 28. grudnia. Senat przyjął dziś jednogłośnie projekt ustawy względem przywozu żywności. Minister finansów dowiódł urzędowemi liczbami, że handel zbożem przeszło trzydzieści razy większą ilość sprowadził do Belgii, aniżeli wywieziono z tego kraju. *(W. Z.)*

Włochy.

(Excesa w Barge i Aosta. — Ustawa o rekrutacyi.)

Turyn, 28. grudnia. Tłumy górali, po większej części z Paesana i okolic, dopuściły się na targu w Barge hałaśliwej demonstracyi, żądając zniżenia cen zbożowych. A gdy później zabierały się do większych jeszcze gwałtów, wystąpiło przeciw excesantom kilku karabinierów miejscowych i gwardzistów narodowych. Później nieco przybył im w pomoc oddział wojskowy z Saluzzo, i przytrzymał głównych sprawców tych zdrożności.

Senatowi przedłożono na posiedzeniu z 23. ustawę o rekrutacyi.

Dzienniki sardyńskie donoszą dalej, że i w Aosta zaszły demonstracye podobne jak w Barge, lecz wojska wysłane z Jorca przywróciły zupełną spokojność. *(A. B. W. Z.)*

(Nowy order w W. księztwie Toskańskiem.)

Florencya, 28 grudnia. *Monitore Toscano* ogłasza dekret Wielkiego księcia, mocą którego zaprowadzony będzie nowy order rycerski pod nazwą „Orderu za zasługę wojskową“ dla oficerów, którzy jakim znamienitym czynem położyli zasługę dla państwa. — Wielki książę jest wielkim mistrzem orderu, który liczyć będzie rycerzy 1szej, 2giej i 3ciej klasy i może być nadany także oficerom zagranicznym. Dekoracye 3ciej klasy mogą otrzymać także podoficerowie i szeregowi. Dekoracya pierwszej klasy nadaje prawo dziedzicznego szlachectwa. *(W. Z.)*

(Ustęp z allokucyi Jego Świąt. Papieża mianej d. 19. z. m.)

Z allokucyi J. Ś. Papieża, mianej 19. z. m. do kardynałów w konsystorzu przytaczamy co następuje:

.... Radość jednak nasza nie zupełna, gdyż zasmuciła Nas wielce wiadomość o ucisku, jakiego religia święta doznaje w niektórych państwach północnych. Chcemy tu wspomnąć tylko o jednym z podobnych wypadków, nie mogąc żadną miarą pominąć tego milczeniem, że rząd wspomnionego państwa oświadczył Naszemu nuncyuszowi przy dworze cesarskim w Wiedniu, jako zażalenia swoje przedstawił kuryi rzymskiej. Nienastąpiło to wszakże, a rząd nie zaprzestał i dalej uciskać kościoła; księży nawet, którzy nie dali odwieść się od obowiązku swego, obłożył po części pieniężnemi karami, a częścią kazał uwięzić. W tych przeciwnościach okazała się w sposób cudowny niezachwiana wiara i wytrwałość tak całego kleru, jak i przewielebnych biskupów, a szczególnie arcybiskupa z Fryburgu, który dla innych najpiękniejszym stał się przykładem. Trzymając się stale zasady oddawania Cesarzowi to co jest cesarskiego, a Bogu co jest boskiego, nie dał się groźbą ustraszyć, i śmiało stanął w obronie praw kościoła. Oddając mu należytą pochwałę za taką wytrwałość w popieraniu spraw kościoła, wzywamy czcigodnego brata, arcybiskupa fryburgskiego i towarzyszów jego w sprawie pomienionej, ażeby odwagi nie tracili, lecz iżby w Bogu pokładali swoje nadzieje, który przyrzekł czuwać zawsze nad kościołem swoim, a palmę zwycięztwa walczącym za dobrą sprawę. A co zresztą kościół nauczał z przykazania apostoła narodów: ażeby władzom przełożonym oddawano należyte posłuszeństwo, to i My także, a z Nami i biskupi katolicy przykazujemy. Jeżliby jednak wydawano rozkazy sprzeczne z prawem boskiem i uświęconemi przykazaniami kościoła pochodzącemi od jego założyciela boskiego, natenczas Boga więcej niżli ludzi słuchać należy, jak-to sam już apostoł przykładem swoim okazał, i co My także za przykładem świętego pasterza kościoła nauczamy i przykazujemy.... *(A. B. W. Z.)*

Niemce.

(Ogłoszenie król. pruskiego ministeryum finansów.)

Berlin, 31. grudnia. Ogłoszenie król. pruskiego ministerstwa finansów z dnia 20. grudnia oznajmia, że z dniem 1. stycznia wchodzi w moc obowiązującą traktat celny i handlowy z dnia 19go lutego zawarty między Austryą i Prusami, i dodaje, że począwszy od tego dnia w obustronnym obrocie handlowym między Prusami i wszystkiemi innemi państwami zwiazku celnego z jednej, a Austryą z księztwami Parmą i Modeną z drugiej strony, wchodzą w używanie wszelkie ułatwienia i inne postanowienia traktatu.

— W Berlinie i okolicy mieszka obecnie około 320 jenerałów i oficerów sztabowych do dyspozycyi będących i wysłużonych, którzy pensye pobierają z król. jeneralnej kasy wojskowej. Między tymi znajduje się 11 jenerałów piechoty lub kawaleryi, 19 jenerał-lejtnantów, 34 jenerał-majorów i 30 pułkowników. *(G. W.)*

Rosya.

(Doniesienia z widowiska boju w Azyi.)

Dziennik *„Preuss. Corresp.“* donosi z widowni boju w małej Azyi co następuje: Z wyjątkiem załogi w Nikolajski-Krepost (twierdzy Mikołajowskiej), cofnęły się jak słychać wszystkie już wojska tureckie z tamtejszych posiadłości rosyjskich. Z obydwóch linii, któremi ciągneli Turcy z Kars do Tiflis, a mianowicie tak z pod Achalczyka jak i z pod Alexandropola odparto wojska tureckie po krwawych utarczkach aż za granicę, i ścigano je nawet jeszcze na ziemi tureckiej: na linii południowej niedaleko Kars, gdzie pod Basz-Kadyk-Lara zadali im Rosyanie wielką klęskę. Według najnowszych doniesień miał główny korpus dowodzony przez seraskiera umykać po ostatniej tej bitwie z takim pospiechem do Kars, że po drodze

znachodzono porzuconą broń i bagaże. Oddział jazdy rosyjskiej wysłany w pogoń za Turkami, zdobył w dniach od 2. do 4. grudnia znaczne zapasy wojenne rozmaitego rodzaju. W kierunku z Achalczyka do Kars ścigała jazda rosyjska pod wodzą podpułkownika Zimmermana uchodzących Turków również aż do granicy, i zabrała im dwa działa. Mieszkańcy pogranicznego sandżaku, a mianowicie z okolic północnych i wschodnich, wysłali na wiadomość o tem zwycięztwie Rosyan deputacye do jenerałów rosyjskich Andronikow i Bebutow, przyrzekając uległość i prosząc o protekcyę rosyjską. Z dziesięciu wsi ormiańskich jednego z tych pogranicznych sandżaków przesiedlili się mieszkańcy na ziemię rosyjską, uchodząc tym sposobem napaści sąsiednich szczepów kurdyjskich. Zresztą donoszą, że inny znów dość silny oddział turecki operujący z Bajazet przeciw Erywanowi, cofnął się spiesznie na wieść o klęsce seraskiera, i nieczekając nawet zbliżenia się wojsk rosyjskich w Alexandropolu. Taki jest stan rzeczy na widowni boju w małej Azyi, i trudno podobno będzie Turkom trzymać się dłużej w twierdzy Mikołajowskiej, zwłaszcza że tamtejsze ich operacye wojenne nie mają należytego już poparcia ze strony dwóch głównych korpusów tureckich, które się już cofnęły. A gdyby sprawdzić się jeszcze miały doniesienia dzienników francuskich o przeznaczeniu floty angielskiej i francuskiej na morzu czarnem (wyciągnięcia linii demarkacyjnej z Warny do Batum między rosyjskiemi i tureckiemi okrętami), natenczas twierdzy Mikołajowskiej odciętoby wszelką pomoc od strony morza, a posiłki wojskowe dostaćby się tam mogły tylko lądem, a mianowicie na Batum. Doniesienia dzienników francuskich o przeznaczeniu floty angielskiej i francuskiej zgadzają się zresztą w tem z doniesieniami angielskich, że tylko wybrzeża tureckie uważane być mają za terytoryum morskie, w zakresie którego mogą Turcy i nadal bezpiecznie wypływać z swojemi okrętami, i armii swej azyatyckiej dostarczać posiłków wojennych. *(Abdb. W. Z.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Stan rzeczy w Serbii.)

Z nad Dunaju, 24. grudnia. Zawarta w większej części dzienników europejskich wiadomość telegraficzna, że Sułtan odnowił nadaną księstwu Serbii hatyszeryfem z grudnia 1838, względnie z r. 1842 organiczną ustawę (konstytucyę), byłaby bardzo ważną i doniosłą, gdyby nanowo wyrzeczono dziedziczność godności książęcej dla familii Karagjorgjewicz. Ale rzecz ta ma się inaczej, bo jak wiadomo, zapewniono tylko Obrenowiczom dziedziczność godności książęcej. Teraźniejszy książę Alexander otrzymał godność po rewolucyi z r. 1842 tylko dla swojej osoby, a mianowicie nie całkiem bezwarunkowo, dożywotnie. Już w r. 1847 i 1848 poczynił teraźniejszy książę kroki dla otrzymania dziedziczności, a kroki te ponowił teraz, aczkolwiek napróżno. Zdaje się, że Porta chce to nadanie uczynić zawisłem od zachowania się księcia w obecnej wojnie. Dla pomyślności Serbii i dla famlii Karagjorgjewicz byłoby przyznanie dziedziczności rzeczą wielkiej wagi, dowiadujemy się jednak z pewnego źródła, że mnogie stronnictwa kraju tego kierujące się systemem więcej osobistym, usiłują udaremnić to nadanie. Stronnictwo Miłosza, Wuczycza, Petroniewicza, Simicza, Kniczanina, a nawet Garaszanina mają osobisty interes na celu, jakto w kraju mającym formę elekcyjną inaczej być nie może. Do tych stronnictw należy jeszcze partya tak zwanych młodych Serbów, których liczba codzień się wzmaga i otwiera obszerne pole ich zabiegom. Pytanie tedy, czyli księciu Alexandrowi powiedzie się uśmierzyć wzburzenie umysłów w Serbii za pomocą najnowszego hattyszeryfu Sułtana i sprzyjającego Turcyi stronnictwa. Porta usiłuje teraz widocznie wpływ swój w Serbii, jeżli nie wzmocnić, to przynajmniej utrzymać, a chcąc to uskutecznić, musi się łączyć z księciem Alexandrem i z stronnictwem exministra Garaszanina. Inne zaś koterye w kraju są na pozór w zgodzie z stronnictwem starych i nowych Turków, tudzież z księciem Alexandrem i Garaszaninem, ale tylko na pozór, bo najnowsze zajścia w Serbii i na granicy księstwa świadczą właśnie przeciwnie. *(A. a. Z.)*

Turcya.

(Najnowsza poczta ze wschodu.)

„*Litogr koresp. austr.*" z d. 5. stycznia zawiera najnowsze doniesienia z *Konstantynopola* z d. 26. grudnia, które nic nie wspominają o wpłynięciu floty połączonej na czarne morze. Głowa stronnictwa oporu Seraskier minister wojny pozostaje w gabinecie, również Reszyd Basza, którego dymisyi Sułtan nie przyjął. Oprócz wiadomych już warunków miała Porta zażądać za podstawę zawarcia pokoju potwierdzenia przywilejów wszystkich chrześciańskich wyznań religijnych. Od czasu rozruchu Softów panuje spokój zupełny, tylko dawne oznaki Janiczarów pokazały się tu i ówdzie. Dawniejszy poseł amerykański p. Marsh miał posłuchanie pożegnawcze, i przedstawił pana Borowne jako tymczasowego rezydenta północnoamerykańskich państw zjednoczonych. „Journ. de Const." donosi o przybyciu lorda Dudley Stuart. Jenerał Prim wziął u Porty urlop na kilka miesięcy. Wiadomości z Teheranu donoszą, że rząd perski oświadczył, iż rozpoczęte uzbrojenia uważa za konieczne dla skutecznego stawienia czoła wszelkim nastąpić mogącym wypadkom, i dodają, że p. Kanikoff udaje się w misyi dyplomatycznej do Teheranu.

— Lloyd Wiedeński z d. 3. stycznia pisze: Telegraficzna depesza z Konstantynopola z d. 22. wieczór 6. godzina donosi: Porta przyjęła notę czterech mocarstw. Zawieszenie broni, ewakuacya Księstw Naddunajskich, kongres w mieście neutralnem, rewizya traktatów, potrzebna reforma i polepszenie stanu chrześcian zaproponowane. Wczoraj 21. był rozruch w Konstantynopolu wywołany przez półtrzecia tysiąca Softów. Po przytłumieniu powstania nieponowiły się już niepokoje. Wczoraj wieczór powołał Sułtan angielskie i francuskie paropływy wojenne i wojska lądowe do Konstantynopola. Noc i dzień następny przeszły spokojnie; 400 Softów uwięziono. Narady Porty trwały trzy dni. Floty nieodpłynęły na czarne morze. Riza Basza rozpoczął już swoją czynność jako admirał. Achmet Basza, mianowany komenderującym jenerałem uda się w tych dniach na swoją posadę do Azyi. Jeden adjutant Sułtana odjechał z dwoma Fermanami do Serbii. Rosyjsko-tureckie traktaty będą zmodyfikowane. Sułtan potwierdza Serbom z wolnego popędu wszystkie dotychczasowe prawa, i Serbii pozostawiono do woli ubiegać się o protektorat wszystkich mocarstw. Halil Basza ma doradźczy i zdolny do uchwały głos w radzie ministrów.

Inna korespondencya z dnia 22. grudnia donosi: Sułtan podpisał pośredniczące propozycye reprezentantów czterech wielkich mocarstw. Żądania odrzucone już z jednej i z drugiej strony zostały w nowym projekcie zupełnie uchylone. Jeżeli Rosya przyjmie ten projekt, wtedy nastąpi zawarcie rozejmu. W ciągu zawieszenia broni toczyć się będą w neutralnem miejscu układy dla ostatecznego zawarcia traktatu pokoju między Rosyą a Turcyą. Austrya, Francya, Anglia i Prusy pozostaną w ciągu toczących się układów na swem pośredniczącem stanowisku. Względem terminu do ustąpienia z Księstw, równie jak względem zawarcia rozejmu ustanowione będą osobne traktaty. Aż do 22. były połączone floty w Bosforze. Na czarnem morzu panują ciągle burze. Korweta rosyjska z załogą 120 ludzi zapędzona została do Bosforu. Drożyzna i brak pieniędzy wzrasta ciągle. Gdy Sułtan podpisał projekt pośredniczący, chciała partya wojenna, na której czele stali studenci tureccy, zrobić rewolucyę. Angielsko-francuska flota była w pogotowiu odpłynąć dla obrony Sułtana z Beikos do Konstantynopola. Ale wnet przytłumiono powstanie: uwięziono do 300 spiskowych, Mehemed Basza, szef Softów, otrzymał dymisyę, spokojność przywrócona. Wielka masa ludności jest za spokojem; partya pokoju postępuje bardzo rozumnie i z wielkiem umiarkowaniem, a liczba jej zwolenników wzrasta z każdym dniem. Przy odejściu poczty nieobawiano się już ponowienia rozruchów. *(Ll.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litogr. koresp. austr. z d. 6. stycznia donosi: Według wiadomości z Orsowy z d. 5. stycznia r. b. uderzyła kawalerya turecka na dwa pod dowództwem jenerała Belgarde pod Ozestanem stojące bataliony rosyjskie. Turcy odparci musieli się cofnąć ze stratą kilku poległych i jeńców.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 1. stycznia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie grudnia na targach w Skolem, Wojniłowie, Stryju, Żydaczowie i Żurawnie: korzec pszenicy 7r.48k.—6r.24k.—7r.48k.—7r.—7r.36k.; żyta 5r.48k.—5r.12k.—6r.12k.—5r.—4r.24k.; jęczmienia 4r.48k.—4r.30k.—4r.36k.—4r.—4r.12k. i owsa 3r.—2r.24k.—3r.—2r.24k.—2r.24k.; hreczki w Żydaczowie 4r.12k.; kukurudzy 5r.48k.—5r.12k.—5r.36k.—5r.—0; kartofli w Żurawnie 3r.40k., w Skolem 4r. Cetnar siana 30k.—36k.—48k.—30k.—1r.10. Sag drzewa twardego 6r.—2r.30k. (mieszanego) 5r.20k.—6r.—5r., miękkiego 2r.36k.—0—4r.—6r.—3r.48k. Funt mięsa wołowego $3^3/_5$k.—$3^4/_5$k.—$3^3/_5$k.—$3^2/_5$k.—$3^1/_5$k. Garniec okowity 1r.10k.—1r.6k.—1r.42k.—1r.6k.—1r.5k. mon. konw.

(Sprawozdanie handlowe o galicyjskich ziemiopłodach surowych.)

Lwów, w styczniu. W ciągu miesiąca grudnia handel ziemiopłodami szedł mniej sporo niż w miesiącu listopadzie.

Wywóz *zboża* zmniejszył się. Wyrzeczona w ostatniem sprawozdaniu naszem nadzieja zmniejszenia się cen zbożowych sprawdziła się.

Dostawy były liczne, pokupu mało. Większa część dostawionego zboża poszła na wsypki, przedniejsze wszakże gatunki zboża sprzedano z ręki.

Ceny za korzec według gatunku:

Pszenica $6^3/_4$—$7^3/_4$ złr., żyto $5^1/_2$—6 złr., jęczmień $4^1/_2$—$5^1/_2$ złr., jęczmień multański $5^4/_5$złr., owies 3—$3^1/_8$złr., groch 6—8złr., fasola 6—$7^1/_2$złr., kukurudza $5^3/_4$—7złr., krupy hreczane 8—9złr., spirytus 30^0 1złr.3kr. za garniec — 1złr. 6kr. transito. Wywóz także mniejszy niż przedtem.

Łój; niedowieziono, ceny stałe.

Lwowski łój przetopiony, czysty 29—$29^1/_2$złr. za cetnar; rosyjski w beczkach prima 29—$29^1/_2$złr.

Łój barani w faskach 28—29złr.

Smalec wieprzowy; niedowieziono, popyt wielki.

Smalec wieprzowy do potraw $27^1/_2$—$28^1/_2$ złr. za cetnar, na mydło 24—26 złr.

Konopie i potaż bez zmiany.

Konopie mieszane, według gatunku 16—18złr., lepszego gatunku 20—$20^1/_2$złr., średniego $16^1/_2$—$17^1/_2$złr., pospolite i przebrakowane 13—14złr.

Potaż bukowiński prima 11—$11^1/_4$ złr. za cetnar.

Niebieski, seconde $9^{1}/_{2}$—10 złr.

Potaż ze słomy jasno-niebieski, prima 8—$8^{1}/_{4}$ złr., seconde $7^{1}/_{2}$—$7^{5}/_{8}$ złr.

Miód przaśny, mało pokupu, mimo-to jednak ceny stałe. Z woszczynami $19^{1}/_{2}$—$20^{1}/_{2}$złr. za cetnar, żółta patoka 18—19złr., turecki biały 23—24złr.

Anyż, okragły galicyjski 15—17 złr. za korzec.

Koper, mało poszukiwany, najlepszy zielony $10^{1}/_{2}$—11 złr. za cetnar, średni 9—$9^{1}/_{2}$ złr.

Kmin, rzadki na targu, czysty $17^{1}/_{2}$—18 złr. za cetnar.

Nasienie koniczyny, według gatunku 35—40złr.

Rzepak, 9—10złr. za korzec.

Rzepak krajowy $8^{1}/_{2}$—9złr.

Nasienie lniane $5^{4}/_{5}$—$6^{2}/_{5}$ złr. za korzec.

Siemie $4^{3}/_{5}$—$4^{4}/_{5}$ za korzec.

Bukwa 3złr.

Olej, rzepakowy, rafinowany 33złr. za cetnar, nierafinowany 30złr., konopny nieczyszczony $24^{1}/_{2}$złr., lniany 24—25złr., z bukwi 24 złr.

Wosk czyszczony, jasny 98—100złr., wiejski 97—98złr.

Skóry wołowe za dwie 15—17złr.

Koszta dostawy, za cetnar według rodzaju towaru i ładunku. Ze Lwowa do Biały $2^{1}/_{2}$ złr., do Bochni 2 złr., do Bojan $2^{1}/_{7}$ złr., do Wrocławia $3^{1}/_{2}$złr., do Brodów 45k., do Berna 3złr., do Czerniowiec $1^{2}/_{3}$złr., do Czortkowa $1^{1}/_{5}$złr., do Frejberga $2^{2}/_{3}$złr., do Jarosławia 1złr., do Kołomyi $1^{1}/_{2}$złr., do Krakowa $2^{1}/_{2}$złr., do Lipnika $2^{2}/_{3}$złr., do Pesztu $3^{1}/_{2}$złr., do Pragi $3^{1}/_{2}$złr., do Rzeszowa $1^{1}/_{4}$złr., do Sinoutz $2^{1}/_{4}$złr., do Stanisławowa 1złr., do Tarnopola 45kr., do Tarnowa 2złr., do Opawy $2^{3}/_{4}$złr., do Wiédnia $3^{1}/_{2}$złr.

Kurs lwowski.

Dnia 7—8. stycznia.		gotówka złr.	gotówka kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	31	5	35
Dukat cesarski	„ „	5	35	5	40
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35	9	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	$23^{1}/_{2}$	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	90	10	90	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. stycznia 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wiédeński i wekslowy z 6. stycznia 1853.)

Obligacye długu państwa 5% $91^{1}/_{2}$; $4^{1}/_{2}$% $80^{3}/_{4}$; 4% 72; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% — ; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 — ; z r. 1839 $130^{5}/_{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1355. Akcye kolei półn. 2205. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 624. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $482^{1}/_{2}$ zlr.

Amsterdam l. 2. m. 101. Augsburg 120 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $119^{1}/_{2}$ p. 2. m. Hamburg $90^{3}/_{4}$ l. 2. m. Liwurna 117 p. 2. m. Londyn 11.46. l. 3. m. Medyolan $118^{1}/_{2}$. Marsylia l. —. Paryż 142 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. stycznia.

Hr. Gołuchowski Władysław, z Skały. — Peszyński Tad., z Milatycz.

Dnia 8. stycznia.

Hr. Golejewski Kornel, z Krzywcza. — PP. Winnicki Tytus, z Liska. — Jaworski Mikołaj, z Kobelnicy, Gorajscy Ludwik i Stanisław, z Moderówki. — Czajkowski Hipolit, z Sarnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7 stycznia.

Hr. Łoś August, do Rawy. — PP. Obniski Wiktor, do Mycowa. — Niezabitowski Napoleon, do Wiszni.

Dnia 8. stycznia.

PP. Turkuł Tadeusz, do Polan. — Gnoiński Aleks., do Krosna. — Urbański Tadeusz, do Sambora. — Papara Henryk, do Zubowmostów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum. ″	‴	⁗	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27	2	9	+ 1°	+ 1°	połud.-zachod.₀	pochmurno
2 god. pop.	27	3	8	+ 1°	— 1°	„	śnieg
10 god. wie.	27	6	7	— 1°		„	pochm.
6 god. zran.	27	7	6	— 1°	+ 1°	połud.-zachod.₀	pochm.
2 god. pop.	27	7	5	+ 1°	— 1°	połud.wschodni₀	pogoda
10 god. wie.	27	6	8	— 1°		„	pochm.

TEATR.

Dziś: Przedst. niem.: **„Ferdinand Raimund.“**
Jutro: Opera niem.: **„Rigoletto.“**
W Środę: Na dochód p. Adama Rejmersa wielki dramat polski: **„Chata Wuja Tomasza.“**

KRONIKA.

Wczoraj (w sobotę) dawał p. Karol Mikuli koncert na fortepianie w sali teatru hr. Skarbka, i roczniki muzyki we Lwowie zapisza z chlubą pamięć Mistrza i wdzięki gry jego, niemniej zapał i uniesienie jakie na publiczność wywarły tony płynące z pod jego ręki. Wdzięczny uczeń, pierwszy p. Mikuli przemówił do nas tchnieniem Chopina, i pierwszy urzeczywistnił słuchaczom geniusz muzyki polskiej, która Chopinowi pod obcem niebem zjednała sławę nieśmiertelną a panu Mikulemu zaręcza wdzięczność narodu, że z taką prawdą, z takim wdziękiem wysłowia uczucia nasze, i nadawać umie lubą wdzięczną szatę naszym żalom i naszym nadziejom, naszej radości i smutkom naszym, tęsknocie i weselu z tą barwą, z tą słodyczą i z tym wyrazem, jakim tchnie dusza całego narodu. Wielu mistrzów i sławnych mistrzów dawało koncerta u nas, ale po pierwszy raz może zrozumiała się publiczność z artystą i ztąd też owe uniesienie i zapał dla niego był niezmierny.

Szósta składka z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1854:

Złożyli PP. Chomiński c. k. dyrektor policyi 5r. m. k., Kornberger 10kr. Kaczorowski 6k., Mitnacht 6k., Aust 6k., Teppa 10k., Neiser 24k., Gosiecki 1r., NN. 30k., ZZ. 20k., S. K. 20k., C. L. 10k., Josephu 1r., p. hrabina Borzęcka 10r., Fryderyk Hübner 2r., Möser inspektor budowniczy 1r.20k., Harapek 5r., A. W. 1r., Dr. Janowski, c. k. radca szkolny 1r., Dr. Medycyny Jakubowicz 1r., Feibusch Zach 20k., Filip Zausner 6k., Osiasz L. Horowitz 1r., Józef Kornetzki 2r., Kaschitz 10k., N. N. 6k., Fruchtmann 8k., pani Łucya Buchinger 40kr., Greisler 6k., Cybulski 10k., pp. Bryńkowski nadkomisarz policyi 1r, Kollarzowski, komisarz pol. 1r., Langner kom. pol. 30k., Kreutzer nadkom. pol. 1r., Teply sekret. policyi 30k., Sinski 20k., Łukasz Mrazek 1r., Józef Frey, c. k. radca foralny 1r., Józef Wiedemayer 10k., Wacław Syruczek 20k., Nazarewicz 30k., J. M. Hoffmann właściciel hotelu 5r., Paweł Thurner 1r., Wiktor Boulard 1r., Marya Bourlard 1r., Paweł Pirożek 1r., Józef Löwin 2r., Jaruntowski 1r., Dr. Weinreb 1r., Lewicki 15k., Hostoński 30k., Jan Kunst senior apteki wojsk. 40k. Fr. Gall asystent 16k.: Adamiak c. k. auskultant sądu foraln. 16k, N. N. 10k., A. B. 20k., N. N. 30k., Szymon Sochocki ces. radzca 2r., J. H. Margulies 1r., Kazimierz Lewicki 20k., pani Czerwińska 10k., N. N. 10k., pani E. Seitz 6kr., pp. Klika 4k., W. 6k., Korytko 2k., Kosel 6k., Königsmann 12k., Sticker 30kr. Kreb 1r., E. O. 15k., J. Kohmann 10k., Steinfeld 5k., Wurtzinger 8k., N. N. 20k., Birnstein 30k., Wilhelm Brühl 30k., Józef Haufe 40k., pani Teresa Popper 10k., pani Terlecka 20k., Roman hr. Karnicki 3r., Zofia hrabina Komorowska 2r., pp. Henryk Jankowski 1r., pani Anna Diewald 1r., pani Józefa Zarzycka 1r., dom zajezdny Michalkowskich 1r.52k., Ludwik Kobylański, c. k. rewident rachunkowy 1r., pani Waltersberg 20k., J. C. Kessler, artysta muz. 1r., F. K. 10k. pani Helena Pohl 1r., pp. Stefan Eder 1r., Karol Perrot 1r., Hubel 1r., pani Alexandra Au 20k., pani Henryka Mijakowska 20k., pp. Ditz 30k., Tadeusz Hensel 1r., H. Kluczycki 18k., pani Henryeta Pfau 1r., pp. Scholtz c. k. profesor 1r., M. Z. 1r., Józef Hertrich 20k., Jan Legade 20k., Jan Gilnreiner, c. k. radzca obrach. 1r., Jan Fogt koncep. gub. 1r., Adolf Becher 30k., pani Teresa Fogt 1r., pp. Strzelecki buchhalter kasy oszczędności 30k., Hermann Emmerling 1r., pani Józefa Signio 1r., Jan Kośtiuk 1r., Piotr Kolrus 1r., pani Penelope Mikuli 1r., Udalrich Vogelsinger 20k., pani Alojzia Klima 20k., pp. Eilberger 20k., Jerzy Ross 1r., pani Joanna Wenser 10k., pani Dorota Stadnikiewicz 6k., J. K. 6k., Anastazy Bayerlein 1r., Józef Sochocki 4k., pp. Antoni Reiss, c. k. radca gubern. 2r., Fialka 30k., pani Anna Hütter 10k., Gabriel 30k., J. Mirski 20k., Jan Götz 1r.

Ze składki VI. wpłynęło razem	. 111złr. 38 kr.
Łącznie z dawniejszą (ob. Nr. 4 G. L.)	. 575 złr. 40 kr.
Wynosi ogółem .	. 687 złr. 18 kr.

— Od czasu odkrycia złotych min w Kalifornii, a mianowicie od roku 1848 aż do 20. lipca 1853 złożono w mennicy amerykańskich Stanów zjednoczonych sumę 203,886 026 dollarów w złocie, z czego wywieziono 75,105.207 dolarów. Od czasu więc odkrycia min złotych w Kalifornii znajduje się o 128,780.800 dolarów w złocie więcej niż zeszłemi laty.

— Niezręczność fryzyera o mało nie pozbawiła życia pierwszego przy operze bruxelskiej p. Gueymard. Wywijał gorącem żelazkiem, ażeby je ostudzić, i nieostrożny dotknął skroni przy prawem oku tak dotkliwie, że artysta zemdlał z bolu, i dziś jeszcze jest w niepewności wyzdrowienia.

— Koncert leśny. Słynny podróżny niemiecki, Maurycy Wagner, przebywa teraz w środkowej Ameryce, a między innemi donosi ztamtąd co następuje: „W ogóle ozywają się leśni śpiewacy daleko głośniej o świcie, niż po zachodzie słońca, a wieczór głośniej niż w późniejszych godzinach nocnych. Największa jeszcze cisza leśna panuje w strefie tamtejszej od północy do 3ej godziny zrana. Nigdy jednak nie głuchnie zupełnie śpiew ptactwa leśnego lub głos źwierząt, a przynajmniej uciszają się tylko na krótką chwilę.“

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.